

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Szydłowcu oddalił wniosek C. W. o stwierdzenie nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie oraz zasądził od C. W. na rzecz A. K. kwotę 257 złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego i nakazał ściągnąć od C. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szydłowcu kwotę 1.020,86 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

C. W. jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości R. gmina W., o powierzchni 0,61 ha, oznaczonej jako działka nr ew. (...). Jego teściowa M. G. była właścicielem sąsiedniej nieruchomości o powierzchni 0,72 ha, składającej się z działek nr (...). Do 1973 roku działki nr (...) nie miały urządzonego zjazdu z drogi powiatowej, do której przylegały, ani drogi dojazdowej. W 1974 roku C. W. na swojej nieruchomości rozpoczął budowę budynku gospodarczego z częścią mieszkalną. W 1973 roku na potrzeby tej budowy urządził zjazd z drogi powiatowej na swoją nieruchomość przez mostek, który wybudował wspólnie z żoną K. W., z betonowych przepustów, w odległości około 1 metra od granicy z działką nr (...). Przez ten mostek, po pasie gruntu biegnącym wzdłuż granicy z działką nr (...), przejeżdżały pojazdy na plac budowy wytyczając dwukoleinowy szlak drożny. Z czasem, po większych opadach deszczu, powstały w nim nierówności. C. W., aby umożliwić sobie dojazd do nieruchomości, wyrównywał te dołki materiałem odpadowym, kamieniami i żwirem. Początkowo C. W. korzystał z urządzonego dojazdu wyłącznie z żoną K. W., a od 1980 roku wspólnie z M. G., która z nimi zamieszkała. W 1979 roku M. G. wystąpiła o plan na budowę domu na działce nr (...). Dom na działce nr ew. (...) został wybudowany w latach 1980 – 1981. W 1982 roku zamieszkała w nim T. W. (1). Na podstawie umowy z dnia 5 listopada 1992 roku M. G. darowała córce - T. W. (1) nieruchomość położoną w miejscowości R. gmina W., o łącznej powierzchni 0,72 ha, składającą się z działek nr (...). C. W. i jego żona K. W. ustalili wówczas z M. G., że wjazd na obie nieruchomości, tj. na działki nr (...) będzie wspólny z wykorzystaniem szlaku drożnego urządzonego przez C. W. w 1974 roku. Umową z dnia 27 maja 2013 roku T. W. (2) (poprzednio W.) darowała A. K. nieruchomość położoną w miejscowości R., gmina W. o powierzchni 0,72 ha, składającą się z działek nr ew. (...) i nr ew. (...). W kwietniu 2014 roku na wniosek A. K. przeprowadzone zostało postępowanie rozgraniczeniowe, które zakończyło się ustaleniem przebiegu granicy między jej działką nr ew.(...) a działką nr ew. (...) należącą do C. W.. Wówczas okazało się, że urządzony przez C. W. szlak drogowy częściowo usytuowany jest na nieruchomości A. K.. W czerwcu 2014 roku na posesji A. K. wniesione zostało betonowe ogrodzenie, które rozpoczyna się kilkanaście metrów od drogi i biegnie w odległości około 10 cm od granicy z działką nr (...), równoległe do jej przebiegu, mniej więcej pośrodku dotychczasowej drogi dojazdowej do obu posesji. Od tej pory samochody na nieruchomość C. W. przejeżdżają między jego domem a ogrodzeniem nieruchomości A. K.. Do nieruchomości A. K. urządzony został osobny wjazd. Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, zeznań świadków oraz zeznań wnioskodawcy i uczestniczki. Istotnym dowodem był dowód z oględzin nieruchomości przeprowadzonych w dniu 15 kwietnia 2016 roku. Podczas oględzin dokonano odkrywek w pasie drogi, które nie wykazały utwardzenia gruntu w przeszłości. W strukturze gruntu nie stwierdzono śladów utwardzenia pasa między koleinami. W przebiegu kolein miejscowo uwidoczniło kamienie i materiały odpadowe, w miejscach gdzie tworzyły się zagłębienia. W ocenie Sądu Rejonowego, istniejący do czerwca 2014 roku szlak prowadzący z drogi publicznej do zabudowań na nieruchomości wnioskodawcy nie może być oceniony za trwałe i widoczne urządzenie w rozumieniu art. 292 k.c. Urządzenie jest trwałe i widoczne, gdy jest wynikiem świadomego i pozytywnego działania człowieka zmierzającego do przystosowania nieruchomości do określonej funkcji. Tymczasem dojazd w części znajdującej się na nieruchomości uczestniczki stanowi jedynie koleiny wyjeżdżone ruchem pojazdów i podsypane w różnym okresie w miejscach dziur i błota: żwirem, popiołem, kamieniami czy odpadami. Wnioskodawca korzystające ze spornego szlaku co najmniej od 1974 roku utwardzał go materiałem odpadowym jedynie w miejscach, gdzie tworzyły się dziury, przy czym nie był jedyną osobą, która wykonywała tego typu czynności. Sporna droga prowadziła także do zabudowań uczestniczki i jej rodzina w razie potrzeby także zasypywała dziury, które tworzyły się w przebiegu drogi dojazdowej. Taki stopień organizacji kolein poprzez wysypywanie piachu, gruzu czy kamieni,

poczytuje się jako niewystarczający do przyjęcia trwałości urządzenia. W przebiegu pasa gruntu wykorzystywanego do czerwca 2014 roku przez wnioskodawcę i uczestniczkę jako droga dojazdowa do posesji, C. W. wznosił mostek (przełaz), który jednak w całości znajduje się na jego nieruchomości i stąd nie może stanowić o stopniu organizacji urządzenia na nieruchomości uczestniczki postępowania. Służebność jest prawem na rzeczy cudzej, zatem właściciel nie może nabyć służebności przez zasiedzenie na własnej nieruchomości. Zdaniem Sądu Rejonowego, wymaganemu trwałemu i widocznemu urządzeniu w żadnym razie nie czyni zadość studnia wybudowana przez wnioskodawcę w przebiegu granicy, bowiem przedmiotem niniejszego postępowania jest żądanie zasiedzenia służebności gruntowej przechodu i przejazdu. Takiej studni nie sposób uznać za wynik świadomego i pozytywnego działania człowieka zmierzającego do przystosowania nieruchomości do przechodu i przejazdu, a więc za przejaw urządzenia drogi. W ocenie Sądu Rejonowego, wnioskodawca do daty przeprowadzenia zainicjowanego przez uczestniczkę postępowania rozgraniczeniowego, tj. do kwietnia 2014 roku pozostawał w przekonaniu, że sporny szlak w całości znajduje się w granicach jego nieruchomości, a niewątpliwym jest, że od czerwca tego samego roku nie miał już dostępu do nieruchomości uczestniczki. Stąd nawet przy dobrej wierze – do czego w okolicznościach niniejszej sprawy brak jakichkolwiek podstaw – Sąd Rejonowy uznał, że nie mogło dojść do zasiedzenia służebności gruntowej z uwagi na niespełnienie przesłanki upływu dwudziestoletniego terminu przewidzianego przez ustawę.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 292 k.c. w związku z art. 172 – 173 k.c.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca, zaskarżając je w całości. Zarzucił:

- naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego w szczególności: błędną analizę dowodów z osobowych źródeł w konfrontacji z istniejącymi obiektami trwałych urządzeń drogi początku: mostka z betonowym przełazem wodnym i końca drogi w postaci studni, oględzin, jakie miały miejsce w sprawie, niedokonanie ustaleń, w jakich granicach wnioskodawca stworzył drogę i z niej korzystał, jaki był zakres władztwa wnioskodawcy nad drogą, zaniechanie takich ustaleń w odniesieniu w szczególności do okresu za życia M. G. i za okres czasu własności T. W. (1);

- naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez odmowę wiarygodności zeznaniom wnioskodawcy oraz K. W. w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, w okolicznościach, gdy znajdują one potwierdzenie w zeznaniach wszystkich przesłuchanych w sprawie innych świadków za wyjątkiem uczestniczki, która z racji młodego wieku nie zna historycznych ustaleń poprzedników i stanu drogi do 2013 roku, gdy stała się właścicielką i pojawił się dla niej właśnie od tego czasu problem konfliktu w zakresie istnienia trwałego urządzenia niezmiennego w zakresie przebiegu do 2014 roku – o czym zeznają wszyscy zainteresowani świadkowie pod postacią drogi, charakteru, sposobu i czasu posiadania przez wnioskodawcę części działki w zakresie wariantu I opinii biegłego;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, że wnioskodawca nie znał przebiegu granic nieruchomości, nie wiedząc, że droga jest na gruncie tzw. cudzym, poprzednicy uczestniczki nie widzieli urządzenia pod postacią drogi i nie wiedzieli, że droga znajduje się w granicach ich działki nr ew. (...), że wnioskodawca nie zbudował trwałego urządzenia pod postacią drogi i nie posiadał samoistnie przedmiotowej nieruchomości przez okres uprawniający do stwierdzenia zasiedzenia;

- art. 610 § 1 k.p.c. w związku z art. 670 k.p.c. i art. 677 § 1 k.p.c. przez jego błędne niezastosowanie i przyjęcie przez Sąd, że jest on związany datą zasiedzenia wskazaną we wniosku, podczas gdy Sąd w tego rodzaju sprawie nie jest związany żądaniem daty, ale samą zasadą orzeczenia o zasiedzeniu zawartą w piśmie wszczynającym sprawę. Sąd przy tym ma obowiązek wydania orzeczenia odpowiadającego stanowi prawnemu, jaki wynika z dokonanych w toku postępowania ustaleń i w tym zakresie Sąd obowiązany jest z urzędu dokonać ustaleń w zakresie charakteru, czasu i sposobu posiadania drogi jako nieruchomości, Sąd z urzędu obowiązany jest również podejmować działania zmierzające do ustalenia rzeczywistej daty nabycia w drodze zasiedzenia własności służebności na rzecz wnioskodawcy. W tej sprawie Sąd pominął także same ustalenia, czy i z jaką datą rozpoczął oraz zakończył bieg termin zasiedzenia dla wnioskodawcy. Pominięcie przez Sąd ustalenia, w jakich ewentualnie granicach i jaką część nieruchomości uczestniczki zasiedział wnioskodawca w związku z korzystaniem przez niego, jak ustalił Sąd z części nieruchomości,

w okolicznościach gdy przepisy nakładają na Sąd w tym zakresie obowiązek działania z urzędu, wskazują, że Sąd nie jest związany treścią złożonego wniosku co do daty zasiedzenia;

- naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 292 k.c. w związku z art. 172 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię oraz przyjęcie, że okoliczności faktycznego objęcia nieruchomości uczestniczki i jej poprzedników prawnych we władanie przez wnioskodawcę od roku 1973, wybudowanie trwałych urządzeń drogi, charakter i sposób władania drogą i częścią nieruchomości uczestniczki przez wnioskodawcę, szczególnie zbyciu nieruchomości przez T. W. (1), nieprzerwane władanie rzeczą, samodzielne decydowanie o utwardzaniu drogi i jej naprawianiu, nie wyczerpuje przesłanki istnienia drogi jako trwałego urządzenia ani zakresu samoistnego posiadania nieruchomości cudzej i dyspozycji art. 292 k.c. i art. 172 k.c.

Wskazując na powyższe wniosł o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie, że C. W. nabył w drodze zasiedzenia wraz ze swoją małżonką K. W. na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej w dniu 6 czerwca 2007 roku służebność gruntową przechodu i przejazdu na nieruchomości uczestniczki oznaczonej nr ew. (...) położonej w miejscowości R., gmina W., dla której Sąd Rejonowy w Szydłowcu prowadzi księgę wieczystą nr (...) w granicach według wariantu I opinii biegłego S. 2D. ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie spawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegają zawarte w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego, zmierzające do podważenia ustaleń faktycznych Sądu I instancji, ponieważ ocena zasadności naruszenia prawa materialnego może być dokonana dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego postanowienia dokonane zostały zgodnie z przepisami prawa procesowego.

Skarżący w apelacji zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c. przy czym nie wskazał paragrafu art. 233 k.p.c., który miałby zostać naruszony przez Sąd pierwszej instancji. Podnieść należy, iż przepis art. 233§1 k.p.c. daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów zaś przepis art. 233§2 k.p.c. precyzuje warunki decydujące o prawidłowości oceny odmowy przedstawienia dowodu przez stronę lub przeszkód stawianych przez stronę w jego przeprowadzeniu. Treść zarzutu powołanego w apelacji wskazuje na to, iż skarżącemu chodziło o naruszenie przepisu art. 233§1 k.p.c. Jednak dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu. W szczególności skarżący powinien wykazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Strona, która chce podważyć sędziowską ocenę dowodów, nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny, nawet jeśli jej ocena jest przekonująca. Nie wystarczą stwierdzenia, że ustalenia faktyczne są wadliwe ani też wskazanie stanu faktycznego, który zdaniem skarżącego odpowiada rzeczywistości. Taki sposób podważania sędziowskiej oceny stanowi polemikę z oceną dokonaną przez Sąd I instancji i nie może odnieść skutku. Zatem dopóki skarżący nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, nie można uznać, że Sąd naruszył wskazany przepis.

Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru.

W sprawie niniejszej brak jest podstaw do twierdzenia, iż Sąd Rejonowy naruszył wskazane przepisy. Niezasadny jest również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia. Ocena dowodów dokonana

przez Sąd Rejonowy jest zgodna z zasadą swobodnej oceny dowodów. Dowody przeprowadzone przez Sąd dotyczyły okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zarzuty skarżącego w zakresie dotyczącym naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów w istocie stanowią polemikę ze stanowiskiem przyjętym przez Sąd pierwszej instancji, w tym również polemikę z oceną prawną bezspornych elementów stanu faktycznego, takich jak umiejscowienie mostka z betonowym przepustem na nieruchomości wnioskodawcy oraz umiejscowienie studni w granicy nieruchomości. Z treści apelacji wynika, iż te właśnie urządzenia skarżący uznaje za spełniające przesłankę urządzeń trwałych i widocznych, o których mowa w art. 292 k.c. Wskazać należy, iż w świetle art. 233§ 1 k.p.c. w przypadku, gdy treść przeprowadzonych dowodów jest sprzeczna Sąd obowiązany jest do dokonania ich krytycznej oceny pod kątem wiarygodności przekazywanych informacji. Sąd pierwszej instancji podał oraz w wyczerpujący sposób uzasadnił, jakim dowodom dał wiarę, a którym odmówił wiarygodności. W ocenie Sądu Okręgowego, wnioski, które wyprowadził Sąd Rejonowy z zebranego materiału dowodowego są logiczne i prawidłowe. Dlatego ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy, Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, a wnioski z nich płynące aprobuje.

Wskazać należy, iż w świetle zeznań wnioskodawcy w 1973 roku wybudował on betonowy mostek znajdujący się w całości na nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawcy. Mostek ten umożliwiał wjazd na nieruchomości wnioskodawcy z drogi publicznej (zeznania C. W., k. 131). Wnioskodawca zeznał, że prowadzenie budowy na jego działce wymagało utwardzenia przejazdu. Droga była utwardzana w miarę potrzeby (k.131 verte). Z zeznań wnioskodawcy nie wynika którądy przebiegał utwardzony szlak drogowy i czy znajdował się on na działce uczestniczki czy też jej poprzedników. Uczestniczka zeznała zaś, iż stary szlak komunikacyjny w niewielkiej części znajdował się na nieruchomości należącej obecnie do niej i zaprzeczyła, aby droga była kiedykolwiek utwardzana. Droga była wyjeżdżona koleinami a piachem zasypywano tylko tworzące się dołki (k. 132 w zw. z k. 36 verte). Zatem na wnioskodawcy spoczywał ciężar wykazania, iż pas drogowy przebiegający przez nieruchomość uczestniczki miał charakter trwałego i widocznego urządzenia. Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z oględzin nieruchomości i na oględzinach dokonał odkrywek zarówno na działce wnioskodawcy jak i na działce uczestniczki w pasie gruntu wskazywanym jako zajęty pod drogę. Na nieruchomości uczestniczki nie stwierdzono śladów utwardzenia pasa drogowego w przeszłości (k. 73-76). Strukturę gruntu we wskazanym pasie obrazują zdjęcia wykonane na oględzinach (k. 77-109), które zostały zidentyfikowane przez wnioskodawcę, co do miejsca jakie przedstawiają na rozprawie apelacyjnej (k. 247 verte). Stan i przebieg spornego pasa drogowego został przedstawiony na zdjęciach znajdujących się na k. 11 akt sprawy VI Ns 308/14 Sądu Rejonowego w Przysusze, wykonanych w czasie budowy ogrodzenia między działkami nr ew. (...) i nr ew. (...), tj. w czerwcu 2014 roku. Na zdjęciach tych po stronie nieruchomości uczestniczki widoczne są piaszczyste, wyjeżdżone koleiny. Nie widać na nich śladów utwardzenia żwirem, gruzem czy kamieniami. Wnioskodawca na rozprawie apelacyjnej nie potrafił wskazać na tych zdjęciach trwałego i widocznego urządzenia. Dodatkowo podnieść należy, iż ogrodzenie postawione przez uczestniczkę w czerwcu 2014 roku nie wpłynęło na strukturę gruntu w pasie drogowym, gdyż nie zostało postawione na podmurówce. W celu postawienia ogrodzenia nie dokonywano wykopów na całej jego długości lecz jedynie wykopy miejscowe pod słupki. Z twierdzeń wnioskodawcy złożonych na rozprawie apelacyjnej wynika, że utwardzenie drogi znajdowało się na działce wnioskodawcy zaś na działce uczestniczki były koleiny, które wnioskodawca wyrównywał (k. 247 verte, płyta, k. 249). Zatem ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie dotyczącym trwałego i widocznego urządzenia drogi są zgodne z obiektywnymi dowodami w postaci oględzin nieruchomości i dokumentacji zdjęciowej wykonanej w czerwcu 2014 roku. Ustalenia te nie są sprzeczne z zeznaniami świadków K. W. (k. 55 verte) i M. F. (k.56), bowiem świadkowie zeznali, że droga na odcinku do domu mieszkalnego wnioskodawcy przebiegała na działce wnioskodawcy zaś między budynkami przebiegała częściowo na działce wnioskodawcy a częściowo na działce uczestniczki (zeznania K. W., k. 56). Nie było żadnych palików, które wyznaczałyby przebieg drogi. Tam gdzie jeździły samochody nie rosła trawa (k. 56). W zakresie dotyczącym stanu świadomości wnioskodawcy co do przebiegu granicy między nieruchomościami ustalenia Sądu są zgodne z zeznaniami żony wnioskodawcy - K. W.. Z zeznań tych wynika, że dopiero w 2014 roku podczas rozgraniczenia nieruchomości okazało się, że droga znajduje się częściowo na działce uczestniczki (k.56). Z kolei zeznania świadków M. F., jak również W. Ś. (k. 56-56 verte), którzy opisali powstanie drogi na nieruchomości

wnioskodawcy nie precyzują czy droga była utwardzona w sposób trwały i widoczny na części przebiegającej przez nieruchomości A. K.. Z zeznań świadków M. P., D. W. i T. K. (k.64 verte-65) wynika, że na odcinku od drogi publicznej na nieruchomości wnioskodawcy droga była wysypana popilem, a w dalszej części stanowiła pas wyjeżdżonej ziemi. Przebieg drogi został zobrazowany na szkicu z oględzin sporządzonym przez biegłego geodetę S. D. (k.119). Ze szkicu tego wynika, że mostek betonowy z przepustem oraz część pasa drogowego do domu mieszkalnego wnioskodawcy o szerokości od 2,75 m do 2,60 m znajduje się na nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawcy. Bezsprzeczne jest istnienie na granicy między nieruchomościami wnioskodawcy i uczestniczki studni (por. szkic z oględzin sporządzony przez biegłego S. D., k. 119).

Niezasadne są zarzuty naruszenia prawa materialnego oraz przepisów art. 610§1, w zw. z art. 670 i 677§1 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego, nie spełnione zostały w sprawie przesłanki zasiedzenia służebności gruntowej określone art. 172 k.c. i art. 292 k.c., czyli posiadanie służebności, polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia w zakresie odpowiadającym treści służebności oraz upływ wyznaczonego w ustawie czasu, w zależności od tego, czy posiadacz służebności był w dobrej czy w złej wierze. W świetle ustalenia, iż wnioskodawca nie korzystał z trwałego i widocznego urządzenia na nieruchomości uczestniczki w zakresie odpowiadającym służebności przechodu i przejazdu zarzut dotyczący braku związania Sądu wnioskiem co do daty zasiedzenia jest bezprzedmiotowy. Bieg zasiedzenia rozpoczyna się bowiem od dnia przystąpienia przez samoistnego posiadacza służebności gruntowej do jej wykonywania, tzn. do korzystania z urządzenia, o którym mowa w art. 292 k.c. w zakresie odpowiadającym treści służebności.

Wobec treści apelacji przypomnieć należy, że służebność gruntowa jest ograniczonym prawem rzeczowym obciążającym nieruchomości jednego właściciela (nieruchomość służebną) na rzecz każdego właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władającej). Jest zatem prawem na rzeczy cudzej. Przepis art. 292 k.c. stanowi, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko wtedy, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Zasiedzenie jest zatem sposobem nabycia służebności przez tego, kto korzystał z trwałego i widocznego urządzenia istniejącego na cudzej nieruchomości. Tymczasem trwałe urządzenie wskazane przez wnioskodawcę, z którym wnioskodawca wiąże skutek zasiedzenia, tj. betonowy mostek z przepustem stanowiący wjazd na nieruchomości wnioskodawcy został posadowiony wyłącznie na nieruchomości wnioskodawcy. Zatem korzystanie z tego mostu nie stanowi posiadania nieruchomości cudzej w zakresie służebności. Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu pierwszej instancji w zakresie dotyczącym studni posadowionej w granicy między nieruchomościami wnioskodawcy i uczestniczki. Studnia ta wybudowana przez wnioskodawcę w przebiegu granicy nie stanowi trwałego i widocznego urządzenia służącego do przejazdu i przechodu. Przedmiotem postępowania jest bowiem żądanie zasiedzenia służebności gruntowej przechodu i przejazdu. Studnia służy do czerpania wody, nie sposób uznać, iż została wybudowana w celu przystosowania nieruchomości do przechodu i przejazdu. Nie jest zatem przejawem urządzenia drogi. Odnośnie szlaku drożnego znajdującego się na nieruchomości uczestniczki do czasu posadowienia ogrodzenia w czerwcu 2014 roku wskazać należy, iż w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego w przypadku służebności gruntowej drogi, przejeżdżanie przez szlak drożny niemający urządzonej drogi nie może doprowadzić do zasiedzenia, skutki bowiem przejeżdżania w postaci kolein bądź śladów przepędzania bydła nie są urządzeniem w rozumieniu tego przepisu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1969 r., II CR 516/68 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1959 r., 1 CR 516/59, OSNCP 1962, nr 1, poz. 8). Przyjmuje się, że skutek zniwelowania terenu i zasypania nierówności nie powstaje utwardzony konkretny szlak drożny o wytyczonym przebiegu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1999 r., III CKN 379/98, niepubl.). Taka interpretacja pojęcia "trwałego i widocznego urządzenia" w przypadku służebności drogi wynika z przyjętego założenia, że urządzenia, o których mowa w art. 292 k.c., aby mogły być uznane za trwałe i widoczne, muszą być wynikiem świadomego i pozytywnego działania ludzkiego w celu przystosowania gruntu obciążonego jako drogi. Skoro na nieruchomości uczestniczki stanowiącej działkę nr ew. (...) widoczne były jedynie piaszczyste koleiny i nie stwierdzono ich utwardzenia (ogłędziny, k. 73-109, zdjęcia, k. 11 akt sprawy VI Ns 308/14 Sądu Rejonowego w Przysusze) to uznać należy, iż w świetle zgromadzonego materiału dowodowego droga dojazdowa do dalszej części nieruchomości stanowiącej działkę nr ew. (...) przebiegająca przez działkę nr ew. (...) nie miała charakteru trwałego i widocznego urządzenia. Natomiast utwardzenie szlaku drożnego na działce wnioskodawcy o nr ew. (...) jest bez

znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem posiadanie cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności musi polegać, jak wymaga art. 292 k.c., na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, które znajduje się na cudzej nieruchomości.

Mając powyższe na uwadze należało stwierdzić, iż zarzuty apelacji nie zawierają uzasadnionych podstaw faktycznych ani prawnych. Dlatego apelacja podlegała oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. wobec tego, że w postępowaniu odwoławczym interesy wnioskodawcy i uczestniczki były sprzeczne. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika uczestniczki ustalono na podstawie §10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 5 pkt 3 w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015r, poz.1800 ze zm.).

J. K. G. W. E. K.